

Sygn. akt SNO 20/13

## UCHWAŁA

Dnia 9 października 2013 r.

Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny w składzie:

SSN Michał Laskowski (przewodniczący)

SSN Zbigniew Hajn (sprawozdawca)

SSN Jan Górowski

Protokolant Katarzyna Wojnicka

w sprawie **T.G.**

sędziego Sądu Rejonowego w [...]po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 9 października 2013 r.,

zażaleń wniesionych przez obwinionego i jego obrońcę

na uchwałę Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego w [...]

z dnia 26 kwietnia 2013 r.,

**uchyla zaskarżoną uchwałę i sprawę przekazuje Sądowi  
Apelacyjnemu - Sądowi Dyscyplinarnemu do ponownego  
rozpoznania.**

### UZASADNIENIE

Zaskarżoną uchwałą, na wniosek Prokuratora Rejonowego, Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji na podstawie art. 80 § 1 ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych:

1. zezwolił na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Rejonowego – T. G., za czyn z art. 231 § 1 k.k. i art. 18 § 2 k.k. w związku z art. 270 § 1 k.k. i art. 11 § 2 k.k., polegający na tym, że 3 lipca 2012 r., jako funkcjonariusz publiczny, przekroczył swoje uprawnienia w ten sposób, że chcąc aby sekretarz sądowy A. K. dokonała czynu zabronionego, nakłonił ją do

przerobienia wyroku Sądu Rejonowego [...], sygn. II K [...], przeciwko W. C., który został ogłoszony 20 marca 2012 r., przez dopisanie punktu „3” w brzmieniu: „na podstawie art. 73 § 1 k.k. oskarżonego w okresie próby oddaje pod dozór kuratora sądowego”, odnotowując ten zapis w systemie informatycznym „Sędzia 2” i czyniąc to w celu wykorzystania wyroku jako autentycznego przy podejmowaniu dalszych czynności wykonawczych i związanych z ewentualnym wdrożeniem toku postępowania instancyjnego, działając w ten sposób na szkodę dobra publicznego;

2. zawiesił sędziego Sądu Rejonowego [...] – T. G. w czynnościach służbowych obniżając jego wynagrodzenie w okresie zawieszenia o 25 %.

W uzasadnieniu uchwały Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wskazał, że wnioskiem z 6 lutego 2013 r. w sprawie [...], Prokurator Prokuratury Rejonowej w [...] zwrócił się o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Rejonowego – T. G. We wniosku podano, że śledztwo prowadzone w sprawie przekroczenia uprawnień przez wymienionego sędziego, wskazywało na istnienie podstaw do postawienia mu zarzutu popełnienia czynu z art. 231 § 1 k.k. i art. 18 § 2 k.k. w związku z art. 270 § 1 k.k. i art. 11 § 2 k.k., polegającego na tym, że 3 lipca 2012 r. w W., jako funkcjonariusz publiczny, przekroczył swoje uprawnienia w ten sposób, że chcąc aby sekretarz sądowy A. K. dokonała czynu zabronionego, nakłonił ją do przerobienia wyroku Sądu Rejonowego [...], przeciwko W. C., który został ogłoszony 20 marca 2012 r., przez dopisanie punktu „3” - „na podstawie art. 73 § 1 k.k. oskarżonego w okresie próby oddaje pod dozór kuratora sądowego”, odnotowując ten zapis w systemie informatycznym „Sędzia 2” i czyniąc to w celu wykorzystania wyroku jako autentycznego przy podejmowaniu dalszych czynności wykonawczych i związanych z ewentualnym wdrożeniem toku postępowania instancyjnego, działając w ten sposób na szkodę dobra publicznego.

Dokonując prawnej oceny powyższych ustaleń Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny stwierdził, co następuje: „Zgromadzony w toku powołanego wyżej śledztwa materiał dowodowy, w tym zeznania świadków A. K., Prezesa Sądu Rejonowego [...], pracowników tego Sądu oraz prokuratorów Prokuratury Rejonowej [...], jak również opinia z zakresu informatyki, stanowiły wystarczającą podstawę do postawienia sędziemu T. G. zarzutu popełnienia przestępstwa z art.

231 § 1 k.k. i art. 18 § 2 k.k. w związku z art. 270 § 1 k.k. i art. 11 § 2 k.k. W tej sytuacji zasadne było podjęcie uchwały zezwalającej na pociągnięcie sędziego wymienionego sędziego do odpowiedzialności karnej za wskazany wyżej czyn.”

O zawieszeniu sędziego w czynnościach służbowych oraz stosownym obniżeniu jego wynagrodzenia na czas trwania tego zawieszenia Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji orzekł z urzędu na podstawie art. 129 § 2 i 3 u.s.p. (ustawy z dnia 27 lipca 2001 r.- Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz.U. z 2001 r. Nr 98, poz. 1070 ze zm.).

Na powyższą uchwałę Sądu Dyscyplinarnego pierwszej instancji zażalenia złożyli: obrońca sędziego oraz sędzia osobiście.

Obrońca zarzucił zaskarżonej uchwale:

I. pozbawienie sędziego prawa do obrony, o którym stanowi art. 6 k.p.k. i które należy do podstawowych praw człowieka zagwarantowanych „w art. 14 ust. 3b) oraz d)-e) MPPO ONZ oraz art. 6 ust. 3b)-d) EKPC”, albowiem (-) sędzia nie miał możliwości zajęcia stanowiska w swojej sprawie, ponieważ nie mógł z powodu choroby uczestniczyć w posiedzeniu Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego, poprzedzającym wydanie uchwały, a wniosek jego pełnomocnika o odroczenie tego posiedzenia nie został uwzględniony, co narusza art. 80 § 2e u.s.p., (-) nie miał możliwości wglądu do wniosku prokuratora o zezwolenie na pociągnięcie go do odpowiedzialności, gdyż przebywał w szpitalu, a następnie na zwolnieniu lekarskim. Takiej możliwości nie miał także jego pełnomocnik, który złożył w tym zakresie stosowny wniosek, ale Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny do wniosku się nie odniósł. Sędzia nie otrzymał nawet odpisu wniosku i nie wiedział jaki zarzut oskarżyciel publiczny zamierza mu postawić – co narusza art. 80 § 2f u.s.p.;

II. wydanie uchwały bez rzeczywistego uzasadnienia, bowiem Sąd nie wskazał i nie ocenił dowodów, na których się oparł przy wydawaniu uchwały, ani nie znał stanowiska sędziego, co narusza art. 424 § 1 k.p.k. Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny, wbrew art. 80 § 2c u.s.p., z którego wynika, że sąd dyscyplinarny wydaje uchwałę zezwalającą na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, jeżeli zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez

niego przestępstwa, nie odniósł się do dowodów zgromadzonych przez oskarżyciela publicznego;

III. naruszenie art. 231 § 1 k.k. i art. 18 § 2 k.k. w związku z art. 270 § 1 k.k. i art. 11 § 2 k.k.", przez to, że Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny wydał zaskarżoną uchwałę bez poddania analizie całego przedstawionego przez prokuratora materiału dowodowego oraz opisu czynu i przyjętej kwalifikacji. Takiej analizy, wbrew art. 1 k.k., Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji nie przeprowadził, bowiem nie ma śladu po takim rozumowaniu w uzasadnieniu uchwały;

IV. naruszenie art. 115 § 14 k.k., przez przejście do porządku dziennego nad kwestią wzajemnej relacji między wyrokiem z dnia 20 marca 2012 r., a jego wersją elektroniczną, podczas gdy tylko wyrok z 20 marca 2012 r. w wersji „papierowej” stanowi dokument w rozumieniu art. 115 § 14 k.k. Skoro więc wersja elektroniczna nie zawierała rozstrzygnięcia znajdującego się w wersji papierowej, to konieczne było usunięcie, ze względu na pewność obrotu prawnego powstałej rozbieżności. Nie ma prawnego trybu umożliwiającego rozwiązanie tej sytuacji, ani zakazu ingerowania w treść zapisów w systemie „Sędzia2”. Tym samym stawianie zarzutu, że sędzia przekroczył swoje uprawnienia jest nieporozumieniem;

VII. niepoddanie ocenie zamiaru sędziego, pomimo, że zarzucono mu popełnienie przestępstwa o charakterze umyślnym w zamiarze bezpośrednim. W rezultacie, Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny nie ustalił, jaka jest wzajemna relacja pomiędzy wyrokiem z 20 marca 2012 r. w wersji papierowej i jego zapisem elektronicznym, jakie przepisy regulowały możliwość usunięcia tego stanu rzeczy, jakie były motywy działania sędziego T. G. i jego sekretarki A.K., na czym polegało działanie sędziego na szkodę dobra wspólnego oraz nie podjął próby oceny społecznej szkodliwości czynu sędziego.

Obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonej uchwały i umorzenie postępowania lub alternatywnie o uchylenie zaskarżonej uchwały i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu - Sądowi Dyscyplinarnemu do ponownego rozpoznania.

W swoim zażaleniu sędzia T. G. zarzucił:

I. obrazę przepisów postępowania mających wpływ na treść wydanego orzeczenia, a mianowicie art. 80 § 2c, e i f u.s.p.. w związku z art. 438 pkt. 2, art. 6, art. 7 i art. 424 § 1 k.p.k. polegającą na:

- naruszeniu prawa do obrony, przez uniemożliwienie mu wzięcia udziału w posiedzeniu w przedmiocie rozpoznania wniosku o pociągnięcie do odpowiedzialności karnej i wysłuchania go na tym posiedzeniu oraz braku możliwości zaznajomienia się z aktami sprawy;

- dokonaniu dowolnej oceny materiału dowodowego, a w istocie rzeczy braku takiej oceny i w konsekwencji przyjęcie, że zachodzą uzasadnione przesłanki do postawienia mu zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 231 § 1 i art. 18 § 2 w związku z art. 270 § 1 i art. 11 § 2 k.k., podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego dokonana zgodnie z zasadami art. 7 k.p.k. i art. 80 § 2c u.s.p. wskazuje na błędne przyjęcie, że przerobiono wyrok z dnia 20 marca 2012 r. w sprawie II K 95/12, bowiem z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika jedynie fakt uzupełnienia w dniu 3 lipca 2012 r. zapisu wyroku w systemie informatycznym, prowadzonym pomocniczo dla celów biurowości, mającego charakter wtórny do sporządzonego wyroku, który nie ma waloru dokumentu, w szczególności w świetle art. 418 § 1 k.p.k., co w konsekwencji prowadzi do wniosku, że brak jest podstaw uzasadniających postawienie mu zarzutu wskazanego wyżej i co jednocześnie skutkuje brakiem przesłanek do podjęcia uchwały zezwalającej na pociągnięcie mnie do odpowiedzialności karnej;

II. obrazę przepisów prawa materialnego w szczególności art. 270 § 1 w związku z art. 115 § 14 k.k., przez błędne przyjęcie, że sam zapis w systemie informatycznym jest samoistnie występującym dokumentem rodzącym skutki prawne, podczas gdy taki zapis funkcjonuje ściśle w powiązaniu z oryginalnym dokumentem papierowym i w konsekwencji błędne przyjęcie, że zostały wyczerpane znamiona czynu z 270 § 1 k.k. uzasadniające przedstawienie mu zarzutu z art. 231 § 1 i art. 18 § 2 w związku z art. 270 § 1 i art. 11 § 2 k.k. i jednocześnie wyrażenie zgody na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej.

Sędzia wniósł o uchylenie zaskarżonej uchwały i umorzenie postępowania lub o jej uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu - Sądowi Dyscyplinarnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Zażalenia zasługują na uwzględnienie już z tego względu, że z treści zaskarżonej uchwały nie wynika, w jakim zakresie zezwala ona na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej. Uchwała nie wskazuje bowiem, w odniesieniu do jakiego czynu postępowanie karne, do którego drogę otwiera, może być prowadzone. W szczególności, nie wynika z niej jednoznacznie, czy Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny zezwala na ściganie karne sędziego T. G. za czyn polegający na przerobieniu wyroku w jego wersji „papierowej” zawartej w aktach sprawy o sygn. [...], czy elektronicznej zapisanej w programie komputerowym „Sędzia 2”, czy na obydwu tych nośnikach (papierowym i elektronicznym) jednocześnie. Kwestia ta ma zasadnicze znaczenie. Zgodnie z art. 80 § 2c u.s.p., sąd dyscyplinarny wydaje uchwałę zezwalającą na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, jeżeli zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez niego przestępstwa. Należy zatem uznać, że podstawowym wymaganiem, które musi spełniać uchwała zezwalająca na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej z powodu dostatecznie uzasadnionego podejrzenia popełnienia przez niego przestępstwa, jest jednoznaczne określenie przez sąd dyscyplinarny czynu zabronionego przypisywanego sędziemu, a więc wskazanie, jakie jego zachowanie wypełniające znamiona określone w ustawie karnej (art. 115 § 1 w związku z art. 1 § 1 k.k.) jest jej przedmiotem. Postępowanie karne, będące następstwem uchwały zezwalającej na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej może się bowiem toczyć wyłącznie w granicach ściśle przez tę uchwałę określonych. W szczególności nie spełnia tego wymagania zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej za czyn wypełniający, jak w niniejszej sprawie między innymi, znamiona przestępstwa materialnego fałszerstwa dokumentu (art. 270 k.k.), bez określenia nośnika dokumentu, którego dotyczy zarzut fałszerstwa. Zgodnie z zaskarżoną uchwałą, czyn sędziego polegał na nakłonieniu sekretarza sądowego do przerobienia wyroku Sądu Rejonowego [...],

przeciwko W. C., który został ogłoszony 20 marca 2012 r., przez dopisanie punktu „3” w brzmieniu: „na podstawie art. 73 § 1 k.k. oskarżonego w okresie próby oddaje pod dozór kuratora sądowego” i odnotowaniu tego zapisu w systemie informatycznym „Sędzia 2”. Mogłoby to, *prima facie*, wskazywać na fałszerstwo wyroku zawartego w aktach sprawy (wersji „papierowej”). Jednocześnie jednak w żadnym fragmencie uchwały, jej uzasadnienia, a także wniosku prokuratora o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej nie wskazuje się, że przerobiono „papierową” wersję wyroku, ani okoliczności takiego właśnie fałszerstwa. W uchwale opis czynu ograniczono do przepisania zarzutu z wniosku prokuratora, zaś we wniosku prokuratora opis czynu ogranicza się do okoliczności zmiany wersji elektronicznej w systemie „Sędzia 2”. Z tego też względu należy uznać za uzasadnione zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego - art. 231 § 1 i art. 18 § 2 w związku z art. 270 § 1 i art. 11 § 2 k.k., które Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji zastosował do nieokreślonego czynu zabronionego.

Trafnie w zażaleniach zarzucono, że zaskarżona uchwała została wydana z zasadniczymi uchybieniami dotyczącymi oceny zebranego w sprawie i przedstawionego przez prokuratora materiału dowodowego. W istocie rzeczy Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji takiej oceny w ogóle nie dokonał. Nie można bowiem za nią uznać arbitralnego, a wobec braku śladu rozważań w tym zakresie, także dowolnego stwierdzenia, że „Zgromadzony w toku powołanego wyżej śledztwa materiał dowodowy, w tym zeznania świadków A. K., Prezesa Sądu Rejonowego [...], pracowników tegoż Sądu oraz prokuratorów Prokuratury Rejonowej [...], jak również opinia z zakresu informatyki, stanowiły wystarczającą podstawę do postawienia sędziemu T. G. zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. i art. 18 § 2 k.k. w związku z art. 270 § 1 k.k. i art. 11 § 2 k.k.” Takie zbiorcze skwitowanie powołanych dowodów nie pozwala na ustalenie związku każdego z nich z poszczególnymi okolicznościami faktycznymi wymagającymi udowodnienia. Wobec takiej „oceny” dowodów bezpodstawne jest dalsze stwierdzenie Sądu, że „W tej sytuacji zasadne było podjęcie uchwały zezwalającej na pociągnięcie wymienionego sędziego do odpowiedzialności karnej za wskazany wyżej czyn.” Wypowiadając te osądy Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny nie wziął pod uwagę, że w świetle ustalonego orzecznictwa w sprawach dyscyplinarnych

sędziów, obowiązkiem sądu dyscyplinarnego, w postępowaniu o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego, jest zbadanie i weryfikacja przedstawionych przez wnioskodawcę materiałów dowodowych, w celu stwierdzenia, czy zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa przez sędziego (art. 80 § 2c u.s.p.). Sąd powinien rozważyć, czy zgromadzone dowody dostatecznie uzasadniają popełnienie przez sędziego przestępstwa w rozumieniu art. 1 § 1 k.k., a więc między innymi, czy zarzucany czyn wyczerpuje wszystkie znamiona czynu zabronionego pod groźbą kary. Dopóki takie dowody nie zostaną przedstawione przez wnioskodawcę, dopóty nie ma podstaw do uchylenia immunitetu (por. uchwałę z dnia 11 kwietnia 2003 r., SNO 7/02, OSNSD 2002, nr I-II, poz. 20). Sąd dyscyplinarny w postępowaniu o wyrażenie zgody na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej ma obowiązek oceny dowodów (ich mocy dowodowej, w przypadku osobowych środków dowodowych ich wiarygodności) na zasadach określonych w kodeksie postępowania karnego, a więc przede wszystkim zgodnie z regułami określonymi w odpowiednio stosowanym art. 7 k.p.k. (por. uchwała składu siedmiu sędziów SN z 27 maja 2009, I KZP 5/09, OSNKW 2009, Nr 7, poz. 51), czyli swobodnie, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Uzasadnienie rozstrzygnięcia powinno natomiast zawierać wskazanie, jakie fakty sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych (art. 424 § 1 k.p.k.). Sąd dyscyplinarny powinien zatem w pierwszej kolejności ocenić dowody, a następnie dokonać analizy prawnej, czy wskazują one na wysokie prawdopodobieństwo popełnienia przestępstwa, pozwalające na uchylenie immunitetu (por. uchwały z: 11 marca 2003 r., SNO 9/03, OSNSD 2003, nr I, poz. 7; 13 grudnia 2002 r., SNO 45/02, OSNSD 2002, nr I-II, poz. 50; uchwałę z dnia 11 lutego 2003 r., SNO 2/03, OSNSD 2003, nr I, poz. 4). postanowienie z 11 października 2005 r., SNO 43/05, OSNSD 2005, poz. 58; uchwały z: 23 lutego 2006 r., SNO 3/06, OSNSD 2006, poz. 25; 20 września 2007 r., SNO 58/07, LEX nr 471794; 20 lipca 2011 r., SNO 32/11, LEX nr 1288863; 17 kwietnia 2012 r., SNO 3/12, LEX nr 1228696; 10 maja 2012 r., SNO 19/12, LEX nr 1228694).



Do tych wskazań Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny się nie zastosował, co zostało trafnie podniesione w rozpatrywanych zażaleniach. Trafnie również zaznaczył w uzasadnieniu swojego zażalenia sędzia T. G., że „tak naprawdę nie wiadomo, jaki stan faktyczny ustalił Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji”. Istotnie, Sąd ten nie dokonał ustaleń faktycznych. Zastosował zatem powołane w podstawie uchwały przepisy prawa materialnego - art. 231 § 1 i art. 18 § 2 w związku z art. 270 § 1 i art. 11 § 2 k.k. – do nieustalonego stanu faktycznego, co oznacza, że dopuścił się błędu wadliwej subsumpcji.

Zasadnie też wytknięto Sądowi Dyscyplinarnemu pierwszej instancji naruszenie art. 424 § 1 k.p.k., który w postępowaniu w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej ma odpowiednie zastosowanie (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2008 r., SNO 68/08, LEX nr 491427). Stosownie do tego przepisu, uzasadnienie powinno zawierać: 1) wskazanie, jakie fakty sąd uznał za udowodnione lub nie udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, 2) wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku. Tymczasem Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny nie tylko nie poczynił ustaleń dotyczących faktów, co już wyżej opisano, lecz pozostawił także podstawę prawną uchwały bez jakiegokolwiek wyjaśnienia. W kwestii podstawy prawnej uzasadnienie uchwały ogranicza się do samego tylko wymienia (powtórzenia za wnioskiem prokuratora) zastosowanych przepisów, bez podjęcia próby stosownej subsumpcji przyjętych ustaleń faktycznych (co byłoby trudne, skoro Sąd takich ustaleń nie poczynił) i bez śladu ich konkretnej wykładni w okolicznościach sprawy. W pełni zasadnie podniesiono również w zażaleniu obrońcy sędziego, że uznając iż zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa umyślnego w zamiarze bezpośrednim, Sąd pierwszej instancji nie przedstawił ocen odnoszących się do motywów działania sędziego. Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny nie rozważył też - przed podjęciem uchwały zezwalającej na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności - czy istnieją dostateczne podstawy do uznania, że sędzia popełnił czyn stanowiący przestępstwo, w tym, czy stopień społecznej szkodliwości czynu jest wyższy od znikomego (por. m.in. uchwałę z dnia 8 maja 2002 r., SNO 8/02, OSNSD z 2002 r., t. I-II, poz. 4). Ma to znaczenie i doniosłe skutki, gdyż wobec tego, że stosownie do art. 1 § 2 k.k. czyn zabroniony,

którego społeczna szkodliwość jest znikoma, nie stanowi przestępstwa, stwierdzenie znikomej szkodliwości czynu popełnionego przez sędziego przesądza o braku ustawowej przesłanki zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2009 r., SNO 95/08, LEX nr 737393).

Na koniec należy przypomnieć, że dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa" w rozumieniu art. 80 § 2c u.s.p. nie jest wprawdzie jednoznaczne z przekonaniem przesądzającym o odpowiedzialności karnej sędziego, ale - wzięwszy pod uwagę konsekwencje dla jego życia nie tylko zawodowego - niewątpliwie wymaga nieodzownej rozwagi i ostrożności (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2013 r., SNO 51/12).

Stosując odpowiednio art. 436 k.p.k., Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny uznał, że rozpatrywanie zarzutu naruszenia art. 115 § 14 k.k. jest przedwczesne, skoro nie wiadomo jakie zachowanie sędziego Sąd uznał za przypisywany mu czyn zabroniony, zaś rozważanie pozostałych zarzutów zażaleń jest bezprzedmiotowe dla dalszego toku postępowania.

Z powyżej wskazanych względów Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny orzekł, jak w sentencji.